

# Neofaszyzm na półce z prasą

Społeczeństwo. Szokujące pismo rasistowskie można kupić w inowrocławskich kioskach i sklepach

Jarosław Hejenkowski

j.hejenkowski@express.bydgoski.pl

**W Inowrocławiu można kupić pismo „Nacjonalista”. Znaleźć w nim można materiały rasistowskie, które przyprawiają o zgrozę.**

Na kilka egzemplarzy pisma natknęliśmy się w salonie prasowym przy ul. Dworcowej. Kosztuje sporo, bo 2,8 zł. Jego wydawcą jest Leszek Bubel, który wiele lat temu zasłynął z wydawania dowcipów o Żydach.

W 12-stronicowej gazecie można dowiedzieć się o konkursie z nagrodą w wysokości 500 złotych „Dla czego cywilizowana Europa chciała zlikwidować Żydów?”, a treść wskazuje, że autor konkursu nie potępia tych działań, a tylko czeka na argumenty przemawiające „za”. Są też

artykuły o skinowskich zespołach oraz inne materiały, których fragmenty mogą co najmniej wzbudzać dreszcze.

- Czas powiedzieć „Game over” żydofilom, Polska potrzebuje narodowego lidera, a nie skundlonej Jude-neuropy. Wszystkie partie zawiodyły, Watykan kolaboruje z rabinami - to fragment publikacji w „gazecie młodzieży patriotycznej”.

Warszawskie stowarzyszenie „Nigdy Więcej” przeciwdziałające patologiom społecznym: nacjonalizmowi, neofaszyzmowi i nienawiści wobec obcych od miesiąca prowadzi kampanię, której celem jest zaprzestanie przez Ruch SA dystrybucji wydawnictw propagujących rasizm i antysemityzm.

- Pismo „Nacjonalista” jest nam znane. To kuriozum. To jest neofaszyzm - komentuje Marcin Kornak z „Nigdy Więcej”.

Nie zgadza się z tym wydawca gazety Leszek Bubel, który twierdzi, że oszołomów przypinających mu różne łatki nie brakuje.

- Jesteśmy po to, aby wypełnić pewną lukę. Żeby wytrącić im oręż z ręki nadaję sobie czasem tytuł naczelnego antysemita Polski. I mam to w dupie - mówi w rozmowie z „Expressem”.

Nie zgadza się on z opinią, że treści w gazecie są rasistowskie. Przyznaje jednak, że często ma sprawy w prokuraturze.

- Nalegam wtedy, aby sprawa jak



Fot. Robert Borzyszkowski

Nie wiadomo w ilu punktach można kupić kontrowersyjne pismo. Wydaje się jednak, że treść jest tak szkodliwa, że nie powinno być sprzedawane

najszybciej znalazła się w sądzie. Pojawiam się ze źródłami, profesorami i udowadniamy swoje stanowisko - twierdzi Leszek Bubel, który w „Słowie od wydawcy” pisze, że działa „Ku Chwałę Wielkiej Polski” i zapewnia, że on i jego zwolennicy są przeciwko przemocy.

Miejmy tylko nadzieję, że inowrocławscy czytelnicy gazety nie pójdą śladem swoich nacjonalistycznych

poprzedników sprzed kilku lat.

Skini pobili wtedy wiele młodych osób. Jeden z napastników został skazany. W poprzednich latach dochodziło do jeszcze wielu mniej lub bardziej większych bójek. Dopiero ostatnie trzy lata przyniosły spokój.

Kujawy były niegdyś silnym ośrodkiem nacjonalistycznym, a to za sprawą Kruszewicy, z której pochodził guru skinów - Bolesław Tejkowski.

## FAKTY

### Skini w natarciu

- ▶ 2001 - pobicie kilku osób przed klubem „Hades” oraz dziennikarza „Gazety Pomorskiej”
- ▶ 2001 - 3 osoby zostały pobite na przystanku przy al. Kopernika. W tym samym roku zaatakowano dwie dziewczyny